

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

„SOKOŁ”

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNAST. TOWARZYSTW SOKOLICH.
WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracji, w kancelarii Tow. „Sokoł” 1. 8.
ul. Zimorowicza i we wszystkich księgarniach.

REDAKCJA WE LWOWIE ULICA WINCENTEGO POŁA L. 9.; ADMINISTRACJA ULICA SOKOŁA L. 3.

Cena prenumeracyjna:

Miejscowa	rocznie	
bez przesyłki	. 1 zł. 20 ct.	
z przesyłką	. 1 „ 30 „	
Zamiejscowa		
z przesyłką	. 1 „ 50 „	
Miejscowa	półroczn.	
bez przesyłki	. . . 65 ct.	
z przesyłką	. . . 70 „	
Zamiejscowa		
z przesyłką	. . . 80 „	
Numer pojedynczy bez przesyłki		15 ct.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską:

Do Królestwa polskiego, Litwy, Rosyi 1 rs. 50 kop.
Do W. Ks. Pomorskiego, Prus i Niemiec 3 marki.

Do krajów związku poczt. Europy i Stanów Zjed. Ameryki 5 franków.

Do krajów innych według taryfy pocztowej z doliczeniem opakowania i t. d.

Pilne korespondencje upraszamy nadsełać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Ogłoszenie

w sprawie kursu wakacyjnego dla kandydatów na nauczycieli gimnastyki w Tow. sokolich.

Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich urządza we Lwowie w czasie od 17. lipca do końca sierpnia b. r. bezpłatny kurs wakacyjny dla kandydatów na nauczycieli gimnastyki w Towarzystwach sokolich i powierza kierownictwo tego kursu d. Romualdowi Kwiatkowskiemu, członkowi związkowego Grona nauczycielskiego i Sokoła lwowskiego.

Zgłoszenia na ten kurs mają być wnoszone najpóźniej do końca czerwca b. r. do Wydziału Związku za pośrednictwem Wydziałów miejscowych Towarzystw sokolich należących do Związku.

Kandydat starający się o przyjęcie na kurs:

a) musi być członkiem jednego ze związkowych Towarzystw sokolich;

b) nie może przekraczać 35. roku życia;

c) musi być fizycznie zdrowym i dobrej budowy ciała;

d) musi poddać się egzaminowi wstępnemu przed komisją składającą się z naczelnika związkowego lub jego zastępcy, nauczyciela kierującego kursem i dwóch delegatów Związku.

Przy egzaminie wstępnym musi kandydat wykazać się znajomością słownictwa gimnastycznego i umieć wykonać praktycznie ćwiczenia wymienione pod II. na str. 15 „Przewodn. gimn.”.

Nauka będzie trwała codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) po 6 godzin, a plan jej następujący:

1. główne zasady z anatomii, fizjologii i higieny i wskazówki co do pierwszej pomocy w wypadkach;

2. organizacja sokoła i historia gimnastyki ze szczególnym uwzględnieniem sokolej;

3. teoria gimnastyki, obejmująca wszystkie działy ćwiczeń gimnastycznych: wolnych, z przyborami i na przyrządach, tudzież ćwiczenia towarzyskie i gry;

4. ćwiczenia dla własnej wprawy na drążku, kółkach, koniu wszerz, wzdłuż, z lękami i bez lęków i na poręczach;

5. lekye praktyczne przeprowadzane przez kandydatów, obejmujące: ćwiczenia rzędowe, wolne, laską żelazną i na przyrządach.

Kurs zakończy się egzaminem przed komisją wyżej wymienioną, a każdy uczestnik otrzyma świadectwo, na którego podstawie może być dopuszczonym w pół roku do egzaminu kwalifikacyjnego na samoistnego nauczyciela gimnastyki w Towarzystwach sokolich.

Kandydaci kursu, którzy tego zażądadają w zgłoszeniu na kurs, otrzymają bezpłatne i wygodne pomieszczenie.

Uchwalono 23. kwietnia 1899.

Wydział Związku.

Przypomnienie.

Na podstawie uchwały Wydziału Związku z 28. października 1898 i w myśl §. 7. lit. c) statutu Związku przypomina się niniejszem obowiązek nadesłania Wydziałowi Związku sprawozdań za rok 1898 następujących Towarzystw związkowych:

Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzozów, Bursztyn;

Chodorów, Chrzanów, Czortków;

Dąbrowa, Dębica, Delatyn, Dolina;

Gródek, Grybów;

Horodenka;

Jasło, Jaworzno, Jeleń;

Kałuż, Kamionka, Krosno;

Łańcut;

Mikulicze, Mościska;

Nowy Sącz, Nowy Targ;

Oświęcim;

Przeworsk;

Radymno, Rohatyn;

Sambor, Sanok, Skawina, Śniatyn, Stary Sącz,

Sokoł;

Tarnobrzeg, Trembowla, Tuchów, Tyczyn;

Wieliczka, Wojnicz;

Zaleszczyki, Załóżce, Zbaraż, Żywiec.

PROGRAM

II. Zlotu I. Okręgu sokolego,

mającego się odbyć w Bochni,

dnia 29. czerwca 1899 r.

1. O godz. 7. rano oczekiwać będzie gniazdo bocheńskie uczestników na dworcu kolejowym.

2. O godz. 8. rano pochód uroczysty z dworca kolejowego, do kościoła na mszę św.

3. O godz. 8 $\frac{1}{2}$ dalszy pochód uroczysty dla powitania Rady miejskiej do Rynku przed pomnik Kazimierza Wielkiego, poczem przez miasto do gmachu „Sokoła”.

4. O godz. 10. musztra okręgu; a to: ćwiczenia plutonu 10 m., ćw. drużyny 20 m., ćw. hufca 30. m.

5. O godz. $\frac{1}{2}$ 12. próba ćwiczeń na boisku.

6. O godz. $\frac{1}{2}$ 2. wspólny obiad w ogrodzie „Sokoła”.

7. O godz. 4. po południu: Ćwiczenia publiczne:

a) wejście i ustawienie do ćwiczeń wolnych;

b) ćwiczenia wolne w 5 obrazach,

c) „ w zastępach bez przyrządów, oraz zawody w skoku w wyż, o tyczce, skoku w dal, rzucaniu kamieniem, zapasy;

- d) ćwiczenia w zastępach na przyrządach;
- e) „ gniazda krakowskiego;
- f) „ maczugami;
- g) rej kolarzy.

Uwagi i wskazówki. Wyjazd z Krakowa pociągiem popiesznym o godz. 6. m. 30 rano. Przyjazd do Bochni o g. 7. m. 16 r. Dla druhow przybyłych w środę 28. do Krakowa, będą przygotowane kwatery w „Sokole“. — Wyjazd z Bochni w kierunku do Krakowa o g. 8. m. 54 wieczór, oraz o godz. 8. m. 32 rano, w kierunku do Tarnowa o g. 10. m. 8, oraz o g. 12. w nocy. Cena obiadu wspólnego 60 ct. od osoby. — Ceny miejsc: na głównej trybunie po 1 zł., na bocznych trybunach po 50 ct., miejsca do stania po 30 ct. Druhowie umundurowani mają wstęp wolny. — Wejście na plac zabaw i do szatni tylko dla ćwiczących. — W ćwiczeniach na przyrządach, każde gniazdo wykona ćwiczenia dowolne, które przed Złotem nadesłane być mają do Wydziału okręgu, gdzie również nadesłać należy zgłoszenia do zawodów.

PROGRAM

II. Złotu IV. Okręgu,

który się odbędzie w Jaworowie,
dnia 9. lipca 1899 roku.

W sobotę 8. lipca:

1. Przyjazd na dworzec kolejowy w Sądowej Wiszni pociągami wieczornymi, zkąd odjazd podwodami do Jaworowa.

2. Po przybyciu do Jaworowa, zebranie w „Sokole“ i rozkwaterowanie.

W niedzielę 9. lipca:

3. O godz. 6. rano próba ćwiczeń na boisku;

4. O godz. 10. zбір w gmachu „Sokoła“, pochód uroczysty do kościoła na mszę św.

5. Po nabożeństwie dalszy pochód uroczysty przed ratusz dla powitania reprezentacji miasta, następnie powrót do „Sokoła“, gdzie odbędzie się poświęcenie gmachu i uroczysty poranek muzykalno-wokalny.

6. O godz. 2. ciągnięcie losów wielkiej loteryi fantowej w „Sokole“.

7. O godz. 4. zбір w „Sokole“ i pochód na boisko.

8. O godz. 5. Ćwiczenia publiczne na boisku (w razie niepogody w sali gimnast.):

a) wejście i ustawienie się do ćwiczeń wolnych;

b) ćwiczenia wolne w 5 obrazach;

c) „ zastępów bez przyrządów;

d) „ wspólne laskami;

e) „ zastępów na przyrządach;

f) piramidy na drabinie, dwóch koniach i wolne (łącznie) w 5 obrazach;

g) rej kolarzy.

9. O godz. 1/2 8 w. wieczornica w „Sokole“.

10. O godz. 10. powrót podwodami na dworzec do Sądowej Wiszni.

Uwagi i wskazówki. Druhowie umundurowani mają na trybunie wstęp wolny. Na wieczornicę goście mają wstęp wolny. — W gmachu „Sokoła“ urządzoną będzie ciąгла inspekcya, gdzie po wszelkie informacje zgłaszać się należy.

VI. Sprawozdanie

Wydziału Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich przedłożone Zjazdowi delegatów zwołanemu do Tarnopola na dzień 4. czerwca 1899*).

W roku obejmującym niniejsze sprawozdanie (za r. 1898/1899) należeli do Wydziału Związku wybrani:

na VI. Zjeździe w Rzeszowie 5. czerwca 1898 na okres dwuletni (1898—1899) prezes Dr. Antoni Dzię-

*) Wszystkie Towarzystwa związkowe otrzymały dla siebie i dla delegatów stosowną ilość egzemplarzy sprawozdania obszerniejszego.

dzielewicz i pierwszy zast. prezesa Władysław Turcki i wydziałowi:

a) wybrani na IV. Zjeździe w Krakowie 29. czerwca 1896 na okres trzyletni (1896—1898): Edmund Cenaar, Antoni Durski, Leon Krobicki, Tadeusz Stanisław, wybrani na V. Zjeździe w Stanisławowie 7. czerwca 1897 na okres dwuletni (1897—1898) Walenty Adamski i wybrani na VI. Zjeździe na jeden rok (1898) Dr. Adam Szulisławski,

b) wybrani na V. Zjeździe na okres trzyletni (1897—1899): Dr. Ernest Adam, Łucyan Lipiński, Ignacy Romanowski, Michał Ślosarski, Józef Wierzejski i wybrani na VI. Zjeździe na okres dwuletni (1898—1899) Narcyz Ulmer, a wreszcie

c) wybrani na VI. Zjeździe na okres trzyletni (1898—1900): Dr. Xawery Fiszer, Edmund Hauswald, Józef Padewski, Dr. Leonard Tarnawski, Alojzy Wallek, Dr. Andrzej Wcisło.

Podział czynności dokonany w drodze wyboru, względnie mianowania na pierwszym posiedzeniu Wydziału (w Rzeszowie 5. czerwca 1898) pozostał prawie bez zmiany do końca okresu sprawozdawczego.

Wybrani: drugim zastępcą prezesa Dr. Fiszer, sekretarzem Dr. Adam, skarbnikiem Padewski, zastępcą sekretarza i skarbnika Ulmer, administratorem „Przew. gimn.“ i gospodarzem Wallek, zastępcą Cenaar;

mianowani: naczelnikiem związkowym Durski, pierwszym jego zastępcą Szczepan Ruciński, drugim Włodzimierz Świątkiewicz, naczelnym redaktorem „Przewod. gimn.“ Dr. Fiszer, współredaktorem Dr. Szulisławski, pierwszym chorążym Krobicki, drugim Wallek.

Przy końcu roku 1898 zrezygnował z sekretarstwa Dr. Adam, a w jego miejsce wybrano Ulmera.

Obecnie ustępują: wskutek stanowczej rezygnacyi dd: prezes Dr. Antoni Dziędzielewicz, którego następcą ma być wybrany na rok jeden (1899) i wydziałowy Dr. Ernest Adam, w którego miejsce należy dokonać wyboru także na rok jeden (1899); wskutek upływu czasu, na który byli wybrani, wydziałowi dd: Walenty Adamski, Edmund Cenaar, Antoni Durski, Leon Krobicki, Tadeusz Stanisław, Dr. Adam Szulisławski, a w miejsce ich należy dokonać wyboru sześciu wydziałowych na okres trzyletni (1899—1901).

Ustępują także wskutek upływu czasu wybrani na VI. Zjeździe na rok jeden (1898) członkowie komisji rewizyjnej, dd: Dr. J. Aleksander Hibl, Dr. Aleksander Małaczyński, Paulin Targoński.

Posiedzenia Wydziału odbyły się: 5. czerwca i 23. paźd. 1898, 19. lutego i 23. kwietnia 1899.

Komisya miejscowa, do której składu należeli wszyscy członkowie Wydziału zamieszkali we Lwowie, przygotowywała na częstych posiedzeniach sprawy należące do zakresu działania Wydziału, wykonywała przekazane jej uchwały, a w wypadkach nagłych była doradczym organem prezydium związkowego, które odnośnie zarządzenia swoje poddawało aprobachie Wydziału.

Sprawy przekazane Wydziałowi przez VI. Zjazd delegatów, wymienione są w protokole (p. str. 77 i dal. „Przew. gimn.“ z r. 1898).

Załatwiono zgodnie z przekazanymi wioskami: a) wniosek d. Wcisły, że „nie należy wyznaczać terminu Zjazdu delegatów na dzień, w którym odbywają się zloty przynajmniej dwóch okręgów“;

b) wniosek d. Dziędzielewicza dotyczący uzupełnienia statutu wzorowego dla towarzystw sokolich, w taki sposób, że w §. 14. ma być dodane postanowienie: „Kto się na stałe przesiedla z miejsca swego towarzystwa do miejsca, gdzie istnieje towarzystwo sokole, występuje tem samem z dotychczasowego towarzystwa“;

c) wniosek d. Wintera domagający się, aby u Sejamu i Wydziału krajowego wyrobić większe, jak dotąd po-

parcie sokolstwa — przez wniesienie petycji do Sejmu krajowego o przyznanie towarzystwom sokolim subwencji rocznej w kwocie dziesięciu tysięcy i wyasygnowanie jej do rąk Wydziału Związku z obowiązkiem zdania corocznie sprawy z jej użycia. Na innym miejscu wyłuszczyliśmy motywa, na których Wydział Związku oparł powyższą petycję, tu zaznaczamy tylko tyle, że deputacyi Związku, która prosiła ustnie o poparcie tej petycji JE. p. Marszałka i posłów sejmowych, powiodło się na razie uzyskać tylko tyle, że Związkowi na wydawnictwo podręczników gimnastycznych podwyższono subwencją ze 100 na 200 zł. a dotychczasowy ryczałt przekazywany Wydziałowi krajowemu do rozdziału tytułem subwencji między towarzystwa sokole został zwiększony o pięćset złotych reńsk. i że subwencją będzie rozdzielał Wydział krajowy po poprzednim zasięgnięciu opinii Wydziału Związku;

d) wniosek d. Rowińskiego i tow. domagający się, aby naczelnikiem okręgowym mógł być tylko naczelnik jednego z gniazd okręgowych mający egzamin państwowy, a w razie braku takiego kandydata ten, kogo grono związkowe za najodpowiedniejszego uzna — przez uchwalenie, po zasięgnięciu opinii grona związkowego, zmiany §. 4. regulaminu dla okręgowych gron nauczycielskich w tym kierunku, że „naczelnikiem okręgowym jest każdorazowy naczelnik gniazda centralnego i że w razie przeszkody proponuje grono okręgowe naczelnika swego na rok jeden z pomiędzy fachowo uzdolnionych swych członków, a Wydział okręgowy mianuje go.

Wniosek d. Wcisły domagający się wezwania Towarzystw związkowych, iżby ubezpieczały swoich naczelników na wypadek niezdolności do pracy, — nie miałyby, w razie dosłownego spełnienia mandatu udzielonego Wydziałowi, tych praktycznych, a wszędzie jednakich wyników, które miał na myśli wnioskodawca i ostatni Zjazd delegatów; owszem w interesie sprawy będzie najkorzystniej, jeżeli Wydział Związku ujmie ją w swoje ręce i tak wszystko opracuje i obmyśli, aby dla ubezpieczających i ubezpieczonych stworzyć jak najdogodniejsze warunki. Doprowadzenie sprawy do takiego wyniku wymaga dłuższego czasu i możliwości stosownego podziału pracy w Wydziale, zwłaszcza, że łączy się z tem słuszny wzgląd także na członków gron nauczycielskich i w ogóle na druhów biorących udział w ćwiczeniach, których także należałoby ubezpieczyć odpowiednio. Z tego powodu możemy powyższy wniosek, uważać jako cenną wskazówkę przy opracowaniu przez Wydział w najbliższym czasie sprawy ubezpieczenia w kierunku wyżej wyłuszczonego.

Wniosek d. Wintera, aby w sposób odpowiedni wpłynąć na krajową Radę szkolną, iżby przy obsadzaniu posad nauczycieli szkół ludowych zwłaszcza na powiatach dawała pierwszeństwo kandydatom posiadającym kwalifikację teoretyczną i praktyczną na nauczycieli gimnastyki, nadawał się do załatwienia tylko w takiej drodze, jaką miał na myśli wnioskodawca. I przy nadarzonej sposobności starano się wpływać na dotyczące czynniki w myśl powyższego wniosku jeszcze przed jego uczynieniem; nie należy atoli przeczołgać, że nie na krajową Radę szkolną, lecz na te osoby, którym przysłużyło prawo proponowania kandydatów na posady nauczycielskie, można łatwiej i skuteczniej wpływać w kierunku wskazanym we wniosku.

Sprawa zaprowadzenia jednolitej rachunkowości i manipulacji kasowej, którą w poprzednim sprawozdaniu wykazaliśmy jako jeszcze nie załatwioną, była i teraz rozpatrywaną przez dotyczącą komisję, atoli w łonie tej komisji powstały wątpliwości, a żali sprawa powyższa da się załatwić jednolicie dla wszystkich towarzystw bez względu na wielką lub tylko drobną ich gospodarę i jednolita kasowość i rachunkowość nie

będzie dla jednych zbyt krępującą, dla drugich zbyt drobiazgową. Na wszelki wypadek przypomniał Wydział pomienionej komisji przedłożenie wniosków, o których wyniku doniesie w następnym sprawozdaniu.

Zapowiedziane w poprzednim sprawozdaniu zebranie w jedną całość wszystkich regulaminów już obowiązujących i w toku ułożenia będących, nie zostało jeszcze dokonane, ponieważ niektóre z dawnych regulaminów uległy pewnym zmianom, a świeżo uchwalone, których potrzeba od dawna była uczuwaną, wymagają jeszcze ostatecznego opracowania pod względem stylistycznym. Czasowe tedy opóźnienie zbioru regulaminów przyczyni się tylko do większej ich jasności.

Tyle o sprawach przekazanych Wydziałowi przez VI. Zjazd delegatów, względnie poruszonych w sprawozdaniu poprzednim.

Ze spraw bieżących poświęcił Wydział największą bacność tym sprawom, które uważa jako najistotniejsze i najrealniejsze ze względu na właściwe zadanie towarzystw sokolich.

Należy tu przedewszystkiem sprawa związkowego kursu nauczycielskiego. W roku 1898 zachodziła poważna obawa, że tenże kurs z powodów niezawisłych od Wydziału nie będzie mógł się odbyć i już zamierzano zastąpić go dwutygodniowymi kursami okręgowymi, atoli dzięki Sokolowi krakowskiemu i członkom jego Grona nauczycielskiego nie doznała niemiłej przerwy dotychczasowa działalność Związku w powyższym kierunku. Kurs odbył się w Krakowie w czasie od 18. lipca do 26. sierpnia 1898, a kierownik jego d. Szczęsny Ruciński, zastępca naczelnika związkowego i dd.: Dr. Maryan Doliński i Jan Waszkiewicz sumiennem i umiejętnem spełnieniem przyjętego obowiązku zasłużyli sobie na wdzięczne uznanie Wydziału Związku i druhów uczestników kursu (bliższe szczegóły str. 107 „Przew. gimn.“ z r. 1898).

Tym sposobem zastęp odpowiednio kwalifikowanych nauczycieli gimnastyki w Towarzystwach sokolich zwiększył się znowu o dziesięciu druhów, a Wydział nie wątpi, że tylko w miarę przyrostu takich nauczycieli wzmoże się słaby dotąd ruch ćwiczebny w towarzystwach sokolich a szkoły, prawie zupełnie nie przygotowane do wprowadzenia w życie przymusu gimnastycznego, tak, jak tego wymaga rozporządzenie wprowadzające ten przymus, będą mogły coraz pewniej liczyć na pozyskanie koniecznych sił nauczycielskich, kształcących się — ofiarnością wcale niezamożnego sokolstwa, które mimo tego nie może doczekać się ze strony odnośnych czynników poparcia moralnego i czynnej pomocy wynikającej z przeświadczenia, że to poparcie i ta pomoc należy się słusznie choćby tylko z tego powodu, że cały ciężar wychowania fizycznego młodzieży szkolnej powinien spoczywać na tych samych barkach, które dźwigają ciężar wychowania umysłowego.

Pierwszy krok do zmiany tych nienaturalnych stosunków uczyniony został, za staraniem sokolstwa, właśnie w czasie, do którego odnosi się sprawozdanie niniejsze, a choć krok ten charakteryzuje znamienne bierność stanowiska, jaką w sprawie wychowania fizycznego młodzieży szkolnej zachowuje naczelną naszą władza szkolna, mimo to musimy go uważać jako objaw dodatny w kierunku tego wychowania i jako urzędowe uznanie działalności — dotąd ignorowanego sokolstwa polskiego.

Krokiem tym to rezolucya Sejmu krajowego z 18. lutego 1898 a względnie okólnik Rady szkolnej krajowej z 20. czerwca 1898 do l. 7553 (p. str. 94 „Przew. gimn.“ z r. 1898).

Okólnik ten nie liczy się z powszechnie znanymi faktami, że towarzystwa sokole są ubogie, że walczą z niedoborami, a tylko w rzadkich wypadkach mogą za ledwie utrzymać budżetową równowagę, że o ile udzie-

lają nauki gimnastyki młodzieży szkolnej, muszą na ten cel dokładać z własnych funduszków nawet tam, gdzie otrzymują niedostateczne zawsze subwencje, bo etat nauczycielski, utrzymanie sali, służby, przyrządy i przybory kosztują znacznie więcej. Mimo to Wydział Związku powitał ten okólnik z prawdziwą radością i wdzięcznością, a wiedząc, że towarzystwa sokole nie cofną się przed wymaganą od nich ofiarą, zwłaszcza, że ponoszą już ją przez lat dziesiątki, wezwał je w przypuszczeniu, że okręgowe Rady szkolne, nawykłe do stanowiska bierności wobec pierwszorzędnej sprawy wychowania fizycznego młodzieży szkolnej, mogą ociągać się z wypełnieniem otrzymanego nakazu, aby same bezzwłocznie odniosły się do dotyczących Rad okręgowych w sprawie przyspieszenia tego, co narzucono towarzystwom sokolim nie zapytawszy ich poprzednio, ani nawet nie zawiadomiwszy ich o treści wydanego okólnika.

Z drugiej strony uznał Wydział Związku pomieniony okólnik jako bardzo poważny motyw do petycji, o której wspomnieliśmy wyżej.

W petycji tej wyluszczyliśmy obszernie stanowisko, jakie zajmuje tak Związek jak poszczególne towarzystwa sokole wobec okólnika Rady szkolnej krajowej, następnie wykazaliśmy, że Związek od chwili swego powstania urzęda co roku kursy gimnastyczne, które przysposobiły już poważny zastęp nauczycieli gimnastyki wykształconych teoretycznie i praktycznie i wydał już, a w dalszym ciągu zamierza wydać, szereg podręczników gimnastycznych, które Rada szkolna krajowa reskryptem z 23. lipca 1898 l. 14506 zaliczyła w poczet książek polecanych do bibliotek okręgowych dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, a wreszcie podnieśliśmy z naciskiem, że nikt inny, tylko towarzystwa sokole od lat dziesiątek, nie szczędząc ofiar przechodzących ich siły, pracują w kierunku fizycznego wychowania młodzieży szkolnej i nie godzi się wobec bardzo dalekiej przyszłości, w której szkoły będą zaopatrzone we własne sale i boiska gimnastyczne, narażać egzystencję ich na ewentualność, któraby udaremnić mogła nadzieje, przywiązane w powyższym okólniku do pozytywnej i trwałej ich działalności, o tyle wyższej i donioślejszej społecznie od użyteczności innych wydawnictw, celów i stowarzyszeń, o ile te ostatnie większego, aniżeli sokolstwo, doznawały poparcia z funduszków krajowych. Petycję tę zakończyliśmy uwagą, że skoro tylko Związek zna dokładnie działalność i potrzeby towarzystw sokolich i tylko on jeden posiada najdokładniejsze dane, ażeby ocenić, które towarzystwa i w jakiej mierze potrzebują pomocy własnej w celu skutecznego współdziałania w kierunku fachowej nauki gimnastyki młodzieży szkolnej, byłoby pożądanem, aby subwencją podwyższoną do kwoty dziesięciu tysięcy rocznie, wyasygnowano do rąk Wydziału Związku z obowiązkiem zdawania sprawy z użycia jej na powyższe cele.

Powyżej powiedzieliśmy już, jaki skutek odniosła ta petycja; wyrażamy nadzieję, że w latach następnych powiedzie się Wydziałowi Związku dalszemi petycjami uzyskać o wiele wydatniejsze poparcie dla towarzystw związkowych i że towarzystwa te zrozumieją obecnie, jak doniosłym dla nich będzie takie utrzymywanie łączności z Wydziałem Związku, aby tenże mógł oprzeć petycje wnoszone w ich interesie na danych ścisłych i w porę udzielanych i aby opinię swoją co do rozdziału przyznanego zasiłku mógł wydawać na pewnych i dokładnych podstawach.

Do ankiety dla reformy szkół średnich nie zaproszono reprezentacji Związku, prawdopodobnie z tych samych powodów, z których nie uważano za właściwe zapytać sokolstwa o zdanie przed wygotowaniem okólnika, o którym wspomnieliśmy wyżej. Mimo to powiodło się sokolstwu przez usta prezesa Związku, którego zaproszono z innego tytułu, wypowiedzieć zapatrywanie swe

o celu i zadaniu szkoły średniej. Że zapatrywanie to było oparte na naszych sokolich zasadach, nie potrzebujemy dodawać, a poprzestajemy tylko na zaznaczeniu, że zdanie reprezentanta naszego, iż społeczeństwo chcąc mieć dobrych obywateli, musi mieć ich przedewszystkiem zdrowych, zostało poparte przez wszystkich członków ankiety, która dała odpowiedni wyraz gwałtownej potrzebie reformy szkół średnich w kierunku wychowania fizycznego.

Wspominamy o tem pomimo niezaproszenia reprezentacji sokolstwa do ankiety, bo w tak ważnej sprawie, jaką jest fizyczne wychowanie młodzieży, nie chodzi nam o czczą formalność, lecz o rzecz samą.

Ponieważ lustracje wprowadzone na próbę okazały się w skutkach zarządzeniem bardzo korzystnym, uchwalił Wydział zasadniczo, że odtąd lustracje okręgowe mają się odbywać stale, w ciągu każdego roku kalendarzowego. Do tej pory nie otrzymał Wydział ani sprawozdań, ani nawet wiadomości o lustracjach odbytych w ciągu r. 1899 (uchwała zapadła przy końcu r. 1898), atoli nie ulega wątpliwości, że lustracje odbędą się z powodu zapowiedzianych Zlotów: okręgu VII. w Kołomyi w d. 21. i 22. maja, okręgu VI. w Tarnopolu w d. 4. czerwca, okręgu I. w Bochni w d. 29. czerwca i okręgu IV. w Jaworowie w d. 9. lipca b. r., a także w innych okręgach, głównie zaś w II. (tarnowskim), III. (rzeszowskim) i w VIII. (nowosandekim), które nie uważają za właściwe zastosować się do uchwały nakazującej urządzenie peryodycznych Zlotów okręgowych, lub przynajmniej usprawiedliwienie zachodzącej niemożliwości. — W roku 1898 tylko okręg V. odbył obowiązkowy Zlot swój (w Stryju).

Obok lustracji, a poniekąd jako ich wynik odbywać się mają — zapoczątkowane z dobrym skutkiem w okręgu I. „wędrowki lustracyjne“ odbywane przez naczelników okręgowych i „wędrowki informacyjne“ odbywane przez wydelegowanych instruktorów, a to na podstawie instrukcji ułożonych przez naczelników okręgowych odpowiednio do potrzeb i warunków danej miejscowości, a uwzględniających przeważnie stronę praktyczną. „Wędrowki“ te, co do których bliższe szczegóły mają być jeszcze opracowane, przyczynią się niezawodnie do rozbudzenia ruchu ćwiczebnego zwłaszcza w tych towarzystwach, gdzie brak odpowiednio wykształconych kierowników ćwiczeń.

O podręcznikach do nauki gimnastyki, które wyszły dawniej, wspomnieliśmy w sprawozdaniu poprzednim. Były to: „Drażek“ Edm. Cenara, „Kółka“ Dr. Teofila Tyszeckiego, „Poręcze“ Ant. Durskiego i „Ćwiczenia wolne“ Ant. i Jana Durskich. W roku ubiegłym wydano przedruk pracy drukowanej w „Przew. gimn.“ p. t. „Zarys fizjologii gimnastyki“ Dra F. A. Schmidta w tłumaczeniu Dra Karola Zaleskiego, przedruk „miejszczonego w „Przew. gimn.“ „Regulaminu mundurowego“, drugi poprawny nakład „Rozkazów do ćwiczeń rzędowych“, a w końcu znacznym nakładem bardzo użyteczne i na czasie będące większe dziełko Ant. Durskiego „Gimnastyka dziewcząt i kobiet“, (ćwiczenia na przyrządach) ze 100 ilustracjami w tekście. Nakład każdego z tych dziełek w 500 egzemplarzach; łączny koszt wydawnictwa (druk, rysunki, ryciny, honorarya autorskie) 1.099 zł. 36 ct. Cenę sprzedaży obliczyliśmy z bardzo małym zyskiem, pragnąc uprzyściplnić te podręczniki nawet najmniej zamożnym. — Na tem miejscu wspomnieć należy o wydanych nakładem „Przeglądu gimnastycznego“ wychodzącego w Krakowie jako organ grona nauczycielskiego Sokola krakowskiego „Zapasach“ Z. Wyrobka i Szcz. Rucińskiego i „Nauce szermierki“ Tokarskiego.

W dalszym ciągu zamierzonym jest przedewszystkiem wydanie podręcznika dla „Gier i zabaw“ tudzież Wł. Janikowskiego „Ćwiczenia na koniu i koźle“, Ant. Durskiego dalszej części „Gimnastyka dziewcząt i ko-

biet“ (ćwiczenia wolne z przyborami), Romualda Kwiatkowskiego „Ćwiczenia na wspinalni“ i Ant. Durskiego drugie poprawne wydanie „Skoczni“ i „Poręczy“ i dokończenie „Drażka“. Do wydawnictw tych przygotowują się już potrzebne rysunki i klisze, a w miarę zasobów Związku okażą się te podręczniki, których dotychczas albo nie ma wcale, albo też pierwszy nakład zupełnie jest wyczerpany.

Za staraniem Wydziału Rada szkolna krajowa restryktem z 23. lipca 1898 l. 14506 zaliczyła w poczet książek dozwolonych do bibliotek okręgowych dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych podręczniki wymienione na str. 107 „Przew. gimn.“ z r. 1898. Wydział odniósł się także do Dyrekcji wszystkich szkół średnich w kraju z prośbą o przyjęcie tych podręczników do bibliotek szkolnych.

Na wydawnictwo podręczników otrzymał Związek w r. 1898 od Wys. Sejmu i gal. Kasy oszczędności subwencję po 100 zł., w r. 1899 od Wys. Sejmu 200 zł.

Ciekawą będzie niezawodnie wiadomość o ruchu powyższych wydawnictw, obok których administracja „Przew. gimn.“ spoczywająca w rękach d. Walleka miała na składzie także wydawnictwa powierzone jej w komis. Otóż w ciągu pięciu lat (1894—1898) sprzedano:

wydawnictw związkowych za łączną kwotę 454 zł. 54 ct.

wydawnictw komisowych za łączną kwotę 282 zł. 94 ct. czyli razem za 737 zł. 48 ct.

Zapasy wydawnictw i „Przewodnika“ po cenie kosztów, z końcem r. 1898 wynoszą 1.629 zł. 44 ct. na zaległościach zaś 33 zł. 90 ct., razem 2.400 zł. 82 ct.

Wydatki na wydawnictwa za okres pięcioletni, w które wchodzi koszt druku, honoraria autorskie, klisze i rysunki wynoszą kwotę 2.326 zł. 89 ct., okazuje się więc nadwyżka 73 zł. 93 ct.

Nadmienić musimy, że sprzedaż wydawnictw, nie obliczona na zysk, ma jedynie na celu jak największe rozpowszechnianie podręczników do nauki gimnastyki. Prócz tego wysyłano kilkakrotnie zupełnie bezpłatnie wydawnictwa własne tow. sokolim w Księstwie Poznańskim, Ameryce, i innym instytucjom, a słuchacze kursów wakacyjnych związkowych otrzymują każdego roku wszystkie wydawnictwa bezpłatnie.

Subwencje na wydawnictwa w tym okresie wynoszą: od W. Sejmu 600 zł. i gal. Kasy oszczędn. 400 zł. czyli razem 1.000 zł., a więc dodano z funduszy Związku kwotę 1.326 zł. 89 ct.

Stałe wydawnictwo Związku, „Przewodnik gimnastyczny“, który wychodzi już rok dziewiętnasty, a organem Związku jest już rok siódmy, miał, jak w latach poprzednich, tego samego redaktora odpowiedzialnego d. Antoniego Durskiego, redaktora naczelnego d. Fiszera i administratora d. Walleka. Tak samo jak w r. 1897 wynosił nakład jego (12 numerów, objętości 18½ arkuszy druku) 8.500 egzemplarzy każdego numeru. Towarzystwa związkowe (z wyjątkiem Brzeska, Brzozowa, Radymna i Tarnobrzega, które wcale nie podały, pomimo upomnień, liczby swych członków z początkiem r. 1898, ani też nie upomniały się o nadesłanie im pisma) odbierały miesięcznie 7850 egzempl. (o 149 więcej, jak w r. 1897), prenumeratorowie (między tymi ani jedno towarzystwo niezwiązkowe) a to: towarzystwa sokole w Wielkopolsce — po cenie niższej na jedną markę rocznie — instytucje i osoby prywatne razem 312 egzempl. (o 3 więcej jak w r. 1897), a bezpłatnie wysyłano 46 egz. (o 4 więcej jak w r. 1897), czyli razem 8208 egz. Prenumerata przyniosła 254 zł. 58 ct. (o 10 zł. 42 ct. więcej jak w r. 1897), sprzedaż wydawnictw 191 zł. 22 ct. (o 65 zł. 44 ct. więcej), inseraty 19 zł. 50 ct., razem 465 zł. 30 ct. Wydatki administracyjne wynosiły 515 zł. 30 ct., wydatki redakcyjne 60 zł. Zaległości: prenumeratora

„Przew. gimn.“ 87 zł. 66 ct., za wydawnictwa 33 zł. 90 ct., za inseraty 19 zł., razem 140 zł. 56 ct.

Uważając „Przewodnik gimnastyczny“ jako jeden z najlepszych środków podtrzymywania łączności sokolej tudzież informowania wszystkich towarzystw i druhow o ruchu sokolim i gimnastycznym, mieliśmy zupełną świadomość tego, że pismo nasze, jeżeli ma dobrze spełniać swe zadanie, musi uwzględniać nowe prądy i nabytki w dziedzinie ćwiczeń gimnastycznych i wychowania fizycznego, nie zobojeźniać, lecz zainteresować odbiorców, nie dostosowywać się do apatii znacznej, jak wiadomo nam, mniejszości czytelników, lecz zdobywać ich nawet poza gronem Sokolów. Dotychczasowy redaktor naczelny, który mimo najlepszych chęci i gorącego przywiązania do pisma redagowanego prawie bez pomocy druhow bardziej do tego powołanych i przygotowanych, nie ma dość sił i czasu, aby podołać temu, co jako konieczne dla pisma naszego uznaje, złożył redakcją w ręce Wydziału i tylko ulegając konieczności zatrzymał ją nadal w przypuszczeniu, że może już w niedalekim czasie uda się pozyskać fachowo wykształconego i płatnego, a tem samem lepiej spełniającego swe zadanie redaktora. Tymczasem wybraliśmy mu do pomocy komitet redakcyjny i zwróciliśmy się do Grona związkowego z wezwaniem, aby pismo związkowe zasilalo — za stosownem wynagrodzeniem — takimi pracami, jakich tylko od członków tego Grona spodziewać się możemy. Obok tego uchwaliliśmy takie formalne zmiany wydawnictwa, jakie ze względów oszczędności, a z zachowaniem praw dotychczasowych odbiorców, uznaliśmy za stosowne. Na wezwanie do takiego współpracownictwa nie odpowiedzieli dotąd członkowie Grona zgłoszeniem lub nadesłaniem odpowiednich artykułów, nie wątpimy jednak, że nastąpi to niebawem w obopólnym interesie. Redakcja poczyniła zresztą starania, aby pozyskać także innych kompetentnych współpracowników.

Tymczasem doznała sprawa zwrotu o tyle niespodziewanego, że jakby echo wniosku uczynionego i odrzuconego na ostatniem posiedzeniu Wydziału, nadesłał w terminie przepisany, w d. 4. maja b. r., d. Dr. Stanisław Rowiński, członek Grona związkowego i Sokola krakowskiego i redaktor i wydawca „Przeglądu gimnastycznego“, następujący wniosek na Zjazd delegatów:

VII. zwyczajny Zjazd delegatów polskich gimnastycznych towarzystw sokolich poleca Wydziałowi Związku:

a) aby tenże na przyszłość wydawał organ swój odpowiadający obecnemu „Przewodnikowi gimnastycznemu Sokół“ jedynie co trzy miesiące i zamieszczał w piśmie tem, którego objętość do dwóch arkuszy druku dochodzić może, artykuły treści ogólnej a do podtrzymania ducha sokolego służące, tudzież wszelkie sprawy Związku polskich gimnastycznych towarzystw sokolich w Austrii, w państwie niemieckiem lub w Ameryce;

b) aby obok powyższego organu wydawał począwszy od 1. sierpnia 1899, względnie od 1. stycznia 1900 nadto drugi organ jako miesięcznik doręczany jedynie prenumeratorom, a poświęcony wszelkim sprawom ćwiczeń fizycznych i aby co do sposobu wydawania tego pisma, jego nazwy, wysokości prenumeraty i t. p. zastanowił się przy uwzględnieniu wniosków związkowego grona nauczycielskiego, którego członkowie w skład przyszłego komitetu redakcyjnego wejść mają“.

Wspomnieliśmy już wyżej, że Wydział na ostatniem swem posiedzeniu odrzucił taki sam wniosek, jaki obecnie czyni d. Rowiński, a to z uwagi, że wniosek ten mieści w sobie wielką ujmę praw nabytych przez członków towarzystw związkowych, że zagraża w wysokim stopniu temu poczuciu łączności i przynależności do Związku, które podtrzymuje dotychczasowy organ związkowy i że pozornie tylko zdąża do zmniejszenia ciężarów Związku, w rzeczywistości zaś naraża go na zwiększenie wydatków i więcej niż prawdopodobny deficyt.

Z tych powodów nie możemy zalecić przyjęcia i uchwalenia wniosku d. Rowińskiego.

Co do uroczystości, w których brało udział sokołstwo za inicjatywą Wydziału, lub w których występowały jego delegacje, powołujemy się na cały szereg wiadomości umieszczonych w „Przew. gimn.“ z r. 1898.

W poprzednim sprawozdaniu wykazaliśmy ogółem 76 towarzystw związkowych. W ciągu roku sprawozdawczego zgłosiły się do Wydziału z prośbą o informację pod względem założenia towarzystw sokolich komitety lub pojedyncze osobistości w Białej, w Borysławiu, w Lisku, w Podhajcach, w Rawie, w Sądowej Wiszni, w Tłumaczu i w Żabiu. O ile wiadomo Wydziałowi, istnieją już prawnie towarzystwa sokole w Lisku i Podhajcach. Do Związku przyjęliśmy dawniej założone towarzystwo sokole w Nadwórnej i nowo powstałe w Lisku i w Radziechowie, które zgłosiły swe przystąpienie przed ostatnim posiedzeniem Wydziału, a jako przyjęte uważamy także towarzystwo sokole w Podhajcach, które zgłosiło przystąpienie dopiero po ostatnim posiedzeniu Wydziału.

Sprawę ponownego przyjęcia do Związku wykreślonego zeń w r. 1896 Towarzystwa gimn. Sokół w Drohobyczu rozpatrywał Wydział na dwóch posiedzeniach; stanowcza jego decyzja streszcza się w tem, że sprawa nie da się inaczej traktować i ostatecznie załatwić, jak tylko na niewzruszonych podstawach statutu związkowego, nie zaś na kompromisach sprzecznych z tym statutem.

Według podziału na okręgi należy obecnie do Związku 80 towarzystw sokolich, a to:

w okręgu I.: Bochnia, Chrzanów, Jaworzno, Jeleń, Jordanów, Kraków, Myślenice, Nowy Targ, Oświęcim, Podgórze, Skawina, Wadowice, Wieliczka, Żywiec, razem 14 towarzystw;

w okręgu II.: Brzesko, Dąbrowa, Dębica, Pilzno, Tarnów, Tuchów, Wojnicz, razem 7 towarzystw;

w okręgu III.: Jasło, Krosno, Łańcut, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Tarnobrzeg, Tyczyn, razem 8 towarzystw;

w okręgu IV.: Brzozów, Jarosław, Jaworów, Lisko, Mościska, Przemyśl, Radymno, Sambor, Sanok, Zagórz, razem 10 towarzystw;

w okręgu V.: Bóbrka, Chodorów, Gródek, Kamionka, Lwów I., Lwów II., Radziechów, Rohatyn, Rudki, Sokal, Stryj, Żółkiew, razem 12 towarzystw;

w okręgu VI.: Brody, Brzeżany, Mikulińce, Tarnopol, Trembowla, Zalóżce, Zbaraż, Złoczów, razem 8 towarzystw;

w okręgu VII.: Borszczów, Buczacz, Bursztyn, Czerniowce, Czortków, Delatyn, Dolina, Horodenka, Kałusz, Kołomyja, Kopyczyńce, Nadworna, Podhajce, Śniatyn, Stanisławów, Zaleszczyki, razem 16 towarzystw;

w okręgu VIII.: Gorlice, Grybów, Limanowa, Nowy Sącz, Stary Sącz, razem 5 towarzystw.

Nie we wszystkich, niestety, towarzystwach naszych pulsuje prawidłowe życie sokole, niektóre nie dają o sobie najmniejszej wiadomości, a nie brak i takich, które nie chcą zrozumieć potrzeby stałej łączności z Wydziałem Związku, a nawet nie dopełniają tych obowiązków, które wkłada na nie wyraźny przepis statutu związkowego.

Do tych obowiązków należy oprócz udzielania Wydziałowi Związku wymaganych informacji i wyjaśnień, tudzież wykonywania jego zarządzeń, nadsyłanie mu rocznych sprawozdań i płacenie wkładek.

Zbytecznym byłoby powtarzać to, cośmy już poprzednio tyle razy oświadczyli o koniecznym i z wielu powodów bardzo ważnym nadsyłaniu sprawozdań rocznych, bez których nie można przedsięwziąć żadnej ważniejszej akcji związkowej na zewnątrz, żadnej pożytecznej reformy na wewnątrz. Tymczasem musimy zaznaczyć z ubolewaniem, że Wydział musiał uciekać się do

takich środków, jak publiczne upominanie towarzystw do nadsyłania sprawozdań za r. 1897, a pomimo tego nie ma ich dotąd z 23 towarzystw, co prawda, prawie wyłącznie takich, o których, niestety, przypuszczać można, że związane pod wpływem chwilowego zapału lub za staraniem jednostek, których dalsza działalność z rozmaitych powodów stała się niemożliwą, już w chwili swego powstania nie miały warunków dalszego istnienia i rozwoju. Nie trzeba chyba dowodzić, jak szkodliwym jest takie nieliczenie się z miejscowymi warunkami.

Z tych powodów uchwalił Wydział odnieść się do Wydziałów okręgowych z wezwaniem, aby zbadały stosunki tych towarzystw, które nie dopełniają obowiązków określonych statutem związkowym i jeżeli nie powiedzie im się towarzystwa te, o ile wcale nie funkcjonują, ożywić, przedstawiły wniosek na wykreślenie ich ze Związku, inne zaś, czynne towarzystwa skłoniły do ścisłego spełniania obowiązków wynikających z należenia do Związku.

Płacenie wkładek związkowych wymaga także zwrotu ku lepszemu, ponieważ przecie mnożące się co roku zaległości dawniejsze i opóźnienia opłat należyłości bieżących muszą coraz bardziej utrudniać prawidłową gospodarkę Związku i udaremniać jego działalność w tych kierunkach, które dotąd, acz statutem zakreślone, stoją jeszcze nietknięte, a nawet i w tych, w których dotąd pracował Wydział z pożytkiem dla sprawy sokołstwa.

Z udzielonego Wydziałowi upoważnienia do zniżania wkładek korzystaliśmy w odniesieniu do towarzystw uboższych i świeżo związanych, o ile o to prosili. Mianowicie zniżyliśmy wkładkę — z 50 na 36 ct. — za r. 1897 i 1898 Sokołowi w Dębicy, za r. 1898 Sokołowi w Chrzanowie, Horodence, Kamionce i Radziechowie, za r. 1898 i 1899 Sokołowi w Limanowej i w Tuchowie, za r. 1890 Sokołowi w Jordanowie, Lisku i Nadwórnie.

W r. 1899/1900 przewiduje Wydział wydatki wynoszące łączną kwotę 5.763 zł. 37 ct. i dlatego musi żądać zatrzymania wpisowego i wkładek w dotychczasowej wysokości.

We wszystkich wyżej przedstawionych sprawach, o ile dotyczyły kwestyi gimnastycznofachowych, współpracowało z nami związkowe Grono nauczycielskie, do którego na wniosek naczelnictwa (dd. Antoni Durski, Szczęsny Ruciński i Włodzimierz Świątkiewicz) powołani zostali dd.: Dr. Stanisław Rowiński i Jan Waszkiewicz z Krakowa, Kazim. Usiekniwicz z Wadowic (okr. I.); Stanisław Dubelski z Tarnowa (okr. II.); Karol Stary z Rzeszowa (okr. III.); Wojciech Raynoch z Przemysła (okr. IV.); Włodz. Chomicki, Wład. Janikowski, Romuald Kwiatkowski, Alojzy Wallek ze Lwowa (okr. V.); Stanisław Szytyliński z Tarnopola (okr. VI.) i Andrzej Langier z Nowego Sącza (okr. VIII.).

Tak samo, jak Wydział miało i Grono komisję miejscową, do której należeli członkowie jego zamieszkali we Lwowie. Wobec trudności zwolowania pełnych posiedzeń, a koniecznej potrzeby częstszego zbliżania się i wzajemnego porozumiewania w sprawach technicznych, tudzież w celu załatwiania spraw nagłych i bieżących postanowiło Grono złożyć komisję ściślejszą, do której należą: członkowie naczelnictwa, członkowie Grona zamieszkali we Lwowie i dwaj zamiejscowi. Uchwały powzięte przez tę komisję mają być podawane do wiadomości wszystkich członków Grona, którym przysłuży prawo sprzeciwienia się i odwołania do pełnego posiedzenia. Protokoły posiedzeń komisji mają być odczytywane na pełnym posiedzeniu Grona i poddawane dyskusji. Pierwsze posiedzenie Grona po zamianowaniu go przez Wydział ma odbywać się jak dotąd, w obecności koniecznego kompletu wszystkich członków.

Grono odbyło jedno posiedzenie w Rzeszowie 5. czerwca, a dwa we Lwowie 27. listopada 1898 i 25.

i 26. marca 1899. Sekretarzem swoim wybrało d. Walleka, zastępcą d. Kwiatkowskiego.

Na tych posiedzeniach załatwiło wnioski co do kursu nauczycielskiego odbytego w r. 1898 w Krakowie i co do organizacyi następnych kursów, dalej wnioski co do regulaminu pochodowego i regulaminu odznak służbowych, co do zaprowadzenia stałych dorocznych lustracyi, co do statystyki sokolej i odpowiednich tablic szematycznych, co do regulaminu dla okręgowych gron nauczycielskich, co do „regulaminu dla biorących udział w ćwiczeniach na złotych związkowych i okręgowych tudzież w publicznych ćwiczeniach gniazd“, co do „przepisów o służbie sokolej“, co do zmiany rozkazownictwa w „rozkazach do ćwiczeń rządowych“ i co do „wędrowek lustracyjnych“. Załatwiło one także pod względem technicznym sprawę Złotu okręgu V. w Stryju odbytego w r. 1898 i sprawę złotych okręgowych tegorocznych w Kołomyi, w Tarnopolu, w Bochni i w Jaworowie. Zajmowało się także sprawą „Przewodnika gimnastycznego“ i sprawą — dotąd jeszcze niedojrzałą — udziału sokolstwa w wystawie paryskiej w r. 1900.

Do ostatecznego załatwienia przekazało swym sprawozdawcom sprawę zmniejszenia liczby okręgów sokolich, sprawę nowych prądów w nauce gimnastyki, sprawę kursu gier, zabaw i szermierki i sprawę programu Złotu związkowego w r. 1902.

Odnosnie do tej ostatniej sprawy zaznacza Wydział, że nie ma dotąd żadnych dat, czy i o ile towarzystwa związkowe zastosowały się do wezwania ostatniego Zjazdu, aby przygotowywały fundusze potrzebne na opędzenie kosztów udziału w powyższym Zlocie. Natomiast dla zainteresowania powołanych do tego czynników sprawą fizycznego wychowania młodzieży szkolnej, czyni Wydział wniosek na uchwalenie w zasadzie, że podczas Złotu związkowego w r. 1902 ma być zwołanym wiec nauczycieli gimnastyki w szkołach publicznych.

Oto obraz czynności Wydziału Związku w r. 1898/99. Spełnialiśmy je w granicach możliwości bacząc pilnie na dobro sokolstwa, którego sądu oczekujemy ze spokojem.

I. Ćwiczenia wolne

na II. Złot okręgu przemyskiego w Jaworowie

w dniu 9. lipca 1899 r.

Postawa pierwotna: zasadna, ramiona w dół (ręce w pięści zwinięte).

Takt: 1, 2, 3, (4). Każdy obraz 8 razy.

Ruch: mierny (takt = 2 sekundy).

Obraz I.

1. { Ramiona wprzód (promień).
Zakrok lewą.
2. { Ramiona w bok (grzbiet).
Wykrok lewą.
3. { Ramiona (łukiem w dół, prawe przed lewym) w pion zewnątrz (dłonie do przodu).
 $\frac{1}{4}$ obrotu w prawo do postawy rozkroczonej.
4. { Ramiona w bok (grzbiet) } postawa zasadna.
Lewa noga w bok

Obraz II.

1. { Ramiona przodem w pion (dłonie do środka).
Zakrok lewą.
2. { Ramiona wstecz.
Wypad lewą wprzód.
3. { Ramiona wprzód (promień).
 $\frac{1}{2}$ obrotu w prawo do postawy rozkroczonej.
4. { Ramiona w bok (grzbiet) } postawa zasadna.
Lewa noga w bok

Obraz III.

1. { Ramiona wprzód na prawo (promień).
Wykrok lewą wprzód do środka.
2. { Ramiona (łukiem dolnym) wprzód na lewo (promień).
Wypad lewą w bok.
3. { Ramiona (łukiem dolnym) w pion skos (promień).
 $\frac{1}{4}$ obrotu w prawo do uniku lewą.
4. { Ramiona w bok (grzbiet) } postawa zasadna.
Lewa noga w bok

Obraz IV.

1. { Ramiona w bok (grzbiet).
Rozkrok prawą.
2. { Ramiona (łukiem dolnym, prawe przed lewym) w pion (promień).
 $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo, klękni prawą.
3. { Ramiona (łukiem do środka) prawe ramię w pion zewnątrz, lewe w dół zewnątrz (grzbiet).
Wypad prawą w bok.
4. { Ramiona w bok (grzbiet) } postawa zasadna.
Prawa noga w bok

Obraz V.

1. { Ramiona (bokiem) w pion do środka (lewe ramię bliżej głowy — dłonie do przodu).
Rozkrok poskokiem.
2. { Ramiona (łukiem na zewnątrz) wprzód (promień).
Przysiad poskokiem (pięty razem).
3. { Prawe ramię (łukiem górnym) w pion skos, lewe ramię (dołem) wstecz (łokieć).
 $\frac{1}{2}$ obrotu w lewo — wypad prawą wprzód.
4. { Ramiona w bok (grzbiet) } post. zasadna.
 $\frac{1}{4}$ obr. w lewo, prawa noga w bok

II. Ćwiczenia laskami.

Postawa pierwotna: zasadna, laska poziomo przed sobą, ramiona w dół, nachwytem za końce laski.

Ruch mierny.

Takt: 1, 2, 3 (4).

Obraz I.

1. { Laska pionowo przed sobą.
L. r. w pion do środka, pr. r. w dół do środka.
Zakrok lewą.
2. { Laska pionowo w prawo.
Pr. r. w pion, l. pięść pod pr. pachą.
Wykrok lewą.
3. { Laska poziomo nad głową.
Ram. w pion.
 $\frac{1}{4}$ obr. w prawo do postawy rozkroczonej.
4. { Laska poziomo przed sobą, ram. w dół } postawa zasadna.
L. noga w bok

Obraz II.

1. { Laska poziomo w prawo.
Pr. r. w bok, l. r. ugnij przed sobą.
Rozkrok prawą.
2. { Laska skośnie do przodu.
Pr. r. w pion skos, l. pięść pod pr. pachą.
 $\frac{1}{4}$ obr. w lewo, wypad prawą wprzód.
3. { Laska skośnie za sobą.
L. r. ugięte, l. pięść na l. barku, pr. r. w dół zewnątrz.
4. { $\frac{1}{4}$ obr. w lewo do wypadu lewą w bok.
Ram. w pion laska poziomo przed sobą, ram. w dół } postawa zasadna.
Pr. noga w bok

Obraz III.

1. { Laska poziomo nad głową.
L. r. w pion do tyłu, pr. r. w pion (skos) do środka.
Wykrok prawą zewnątrz.

2. { Laska skośnie obok siebie.
L. r. wstecz, pr. pięść koło l. pachy.
1/4 obr. w lewo, wypad prawą wprzód.
3. { Laska poziomo przed sobą.
Ram. w pion skos.
Wypad prawą wstecz.
4. { Ram. w pion laska poziomo przed sobą,
ram. w dół } postawa
L. noga wstecz } zasadna.

Obraz IV.

1. { Laska poziomo nad głową.
Ram. w pion.
Przysiad.
2. { Laska skośnie w lewo.
L. r. w pion zewnątrz, pr. pięść do l. barku.
1/4 obr. w prawo, zakrok lewą.
3. { Laska skośnie w prawo nad głową.
L. r. w pion (ugnij nad głową) pr. r. w bok.
Rozkrok lewą — kuczniej prawą.
4. { Ram. w pion laska poziomo przed sobą,
ram. w dół } postawa
L. noga w bok } zasadna.

Obraz V.

1. { Laska poziomo przed sobą.
Ram. wprzód do środka (pr. r. skrzyżuj nad lewym).
1/4 obr. w lewo, zakrok prawą.
2. { Laska poziomo w lewo za sobą.
L. ram. w bok, pr. ugnij na karku.
Wykrok prawą, klękniej lewą.
3. { Laska skośnie do przodu.
L. r. wprzód, pr. pięść na l. biodro.
1/2 obr. w lewo, unik prawą.
4. { Ram. w pion laska poziomo przed sobą,
ram. w dół } postawa
Pr. noga w bok } zasadna.

Sprawy Związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich w Austrii.

Okręg VII. stanisławowski.

Wydział okręgowy. Protokół V. posiedzenia Wydziału okręgowego, odbytego w dniu 7. maja 1899 pod przewodnictwem prezesa okręgowego d. Barancewicza. Obecni delegaci: z Czerniowiec, Kołomyi, Bursztyna, Sniatyna i Czortkowa. Nieobecność delegatów usprawiedliwiły Wydziały gniazd: Horodenka, Kopyczyńce, Buczacz, Borszczów, Dolina; nie usprawiedliwiły: Kałusz, Zaleszczyki, Delatyn, Nadwórna. Z gniazda centralnego obecni wszyscy członkowie Wydziału okręgowego.

Wydział okręgowy ukonstytuował się, wybierając zastępcą sekretarza d. Kolakowskiego; zastępcą skarbnika d. Głazarewicza; zastępcą gospodarza d. Wagnera.

Usprawiedliwienia gniazda kałuskiego w sprawie wycieczki do Krechowic nie przyjęto do wiadomości, lecz odstąpiono je Wydziałowi Związku do załatwienia.

W sprawie zlotu d. Dr. Stauber, delegat kołomyjski, przedstawia kosztorys boiska i wogóle plan finansowy przedsiębiorstwa zlotowego, Kolakowski i Świątkiewicz ubolewają, że chociaż byli członkami komisji zlotowej, nie brali udziału w obradach, gdyż ich o posiedzeniach nie zawiadamiano i godność składają. Następnie Kolakowski poddaje ostrej krytyce planu sfinansowania przedsiębiorstwa zlotowego. W obszernej na ten temat przeprowadzonej dyskusji wyrażono jednomyślnie zdanie, że zloty urządzane w sposób dotychczasowy

nietylko że nie odpowiadają celowi, ale są wprost finansową ruiną okręgów i jeśli uchwała nakładająca na okręgi obowiązek odbywania zlotów co 2 lata nie zostanie zmienioną, w takim razie o zlocie przyszłym bezwarunkowo w naszym okręgu mowy być nie może, gdyż już kołomyjski niedobór dotkliwie okręgowi da się we znaki. Uchwalono wyasygnować gniazdu kołomyjskiemu z funduszków okręgowych kwotę 200 zł. tytułem zaliczki na zlot.

Powzięto uchwałę, aby delegaci gniazd do VII. okręgu należących głosowali na najbliższym Zjeździe delegatów za skróceniem terminu na jeden miesiąc do przedkładania wniosków na piśmie do Zjazdu delegatów (?); następnie mają dążyć do tego, aby zloty okręgowe w tej formie jak dzisiaj odbywały się dopiero co 5 lat, wreszcie aby prenumerata Przewodnika gimnastycznego była dowolną, a nie przymusową. (?)

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Świątkiewicza z odbytej lustracji; uchwalono wyrażenie uznania gniazdom w Dolinie, Buczaczu, Czortkowie i Kopyczyńcach. a Świątkiewiczowi podziękowano za trudy około lustracji. Na tem posiedzenie rozpoczęte o godzinie 12 zamknięto o godzinie 4 po południu.

Traciłowski.

Kronika.

— † Dr. Gabryel Sysak, lekarz, radny miejski, członek Rady powiatowej, wiceprezes sekcji lekarskiej, prezes „Szkoły ludowej“ i „Czytelni Kraszewskiego“, wydziałowy „Sokoła“ i „Bursy polskiej“, umarł 12. maja w Kołomyi, gdzie mieszkał stale od r. 1885.

Był on człowiekiem nieposzlakowanego charakteru, niezłomnych zasad, wielkiej odwagi cywilnej, ogromnej i niezmordowanej obowiązkowości.

Uległ ciężkiej zakaźnej chorobie, której nabawił się skutkiem właściwej sobie skrupulatności w ratowaniu zagrożonego życia bliźnich.

Głęboka część pamięci zacnego druha, który umiał pełnić ściśle przyjęte na siebie obowiązki!

— II. Zlot VII. okręgu, odbył się w d. 21. i 22. maja w Kołomyi. Do ćwiczeń wspólnych laskami stanęło 172 druhow. Do piramid wspólnych 45 trójek t. j. 135 druhow. Do ćwiczeń w zastępach na przyrządach ze zmianą 13 zastępów a 100 ćwiczących. Do zawodów 24. Do ćwiczeń maczugami 104. Ćwiczenia wypadły bardzo dobrze. W pochodzie wzięły udział 3 pełne drużyny i 1 o 3 plutonach czyli 202 druhow. Wstęp na trybunę i boisko nie pokryły wydatków. Plan boiska był bardzo dobrze rozwiązany. Szczegółowe sprawozdanie umieścimy w następnym numerze.

— Sekoya nauczycieli gimnastyki powstała przy Towarzystwie nauczycieli szkół średnich w Czechach. Inicytywę do tego związku dał znany szeroko w sokolstwie słoweńskim druh Józef Klenka, naucz. gimnastyki przy c. k. seminarjum nauczycielskiem w Pradze i M. Rehořovský, naucz. gymn. przy szkole realnej w Žižkově. Zjednoczenie nauczycieli gymn. ma na celu: a) wywalczenie dla nauczycieli gymn. przynależnego im stanowiska tak pod względem socyalnym, jak i materyalnym; b) podniesienie nauki gimnastyki w szkołach średnich. Do chwili obecnej liczy związek 50 członków — a jest nadzieja, że wkrótce liczba dojdzie do 100. Szczere „Szczęść Bóg!“ nowym myśłom zasylanym braciom naszym z nad Łaby i Weltawy.

U nas zajmie się tą sprawą Związek sokoli na czerwcowym Zjeździe delegatów w Tarnopolu.

Cieżarki, kulolaski i laski żelazne

rozmaitej ciężkości po 20 ct. za 1 kg.

oraz **maczugi** po 1 zł. za parę

poleca

(2—2)

PIOTR CHRZĄSTOWSKI

Skład towarów żelaznych

we Lwowie pl. Kapitulny 1. 1. (naprzeciw katedry).

Treść: Ogłoszenie. — Przypomnienie. — Program II. Zlotu I. Okręgu sokolego mającego się odbyć w Bochni. — Program II. Zlotu IV. Okręgu, który się odbędzie w Jaworowie. — VI. Sprawozdanie Wydziału Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich przedłożone Zjazdowi delegatów zwołanemu do Tarnopola na dzień 4. czerwca 1899. — I. Ćwiczenia wolne na II. Zlot okręgu przemyskiego w Jaworowie. II. Ćwiczenia laskami. — Sprawy Związku pol. gymnast. Tow. sokolich w Austrii. — Kronika. — Inseraty.